**Propozycje działań i aktywności w domu dla dzieci z gr. III**

Piątek: 17.04.2020r.

Temat: **Spędzamy czas bez multimediów.**

**Cele**

**Dziecko:**

* rozpoznaje i nazywa emocje
* segreguje przedmioty ze względu na podaną cechę
* doskonali umiejętność wykluczania ze zbioru
* ustala położenie przedmiotów w przestrzeni
* bierze udział w zabawach ruchowych
* uważnie słucha
* odróżnia elementy świata fikcji od rzeczywistości
* odpowiada na pytania
* tworzy zdrobnienia
* wykonuje stworka wg instrukcji
* tworzy budowle z różnych materiałów
* bawi się bezpiecznie, przestrzegając ustalonych zasad

**Zajęcia poranne** 

**Roześmiane buzie** – zabawa wprowadzająca pozytywny nastrój w grupie.

Nauczyciel prezentuje uśmiechniętą pluszową maskotkę i prosi, by dzieci opisywały jej wyraz twarzy. Następnie rozdaje małe lusterka, prosi, by dzieci uśmiechnęły się do siebie. Zadaje pytania: Czy lubimy, gdy ktoś się do nas uśmiecha? Kiedy się uśmiechamy? Kiedy uśmiechają się twoi bliscy (mama, tata, siostra, brat, babcia, dziadek)? Warto być uśmiechniętym i miłym dla innych? Co to są żarty? Nauczyciel podaje przykłady żartów: Śnieg jest czerwony. Bocian mówi ku-ku, a kukułka – kle, kle. Wszędzie pada deszcz, a u mnie z nieba spadają czekoladki. Może również zaprezentować dzieciom żarty rysunkowe z dziecięcych czasopism. Następnie zachęca dzieci do wymyślania własnych żartów. Dzieci wspólnie z nauczycielem zastanawiają się nad różnicami miedzy żartem a kłamstwem, dowcipem a robieniem komuś przykrości.

**Środki dydaktyczne**: uśmiechnięta maskotka, małe lusterka 

**Prześlij uśmiech** – zabawa integracyjna.

Dzieci stoją w kole, mają poważne miny. Nauczyciel rozpoczyna zabawę, posyłając uśmiech do wybranej osoby. Osoba, która otrzymała uśmiech, szeroko się uśmiecha i posyła uśmiech do kolejnego uczestnika zabawy. Zabawa kończy się, gdy wszyscy otrzymają uśmiech. 

**Gimnastyka z pluszakami – zestaw ćwiczeń porannych.**

Każde dziecko wybiera sobie maskotkę, z którą będzie ćwiczyć.

**Skaczemy** – zabawa skoczna.

Dzieci wkładają maskotki między kolana i skaczą po całej sali tak, aby maskotki nie wypadły spomiędzy nóg.

**Winda** – zabawa wzmacniająca duże grupy mięśni.

Dzieci siedzą na podłodze z wyprostowanymi nogami i trzymają maskotki stopami. Następnie kilka razy, bardzo wolno podnoszą i opuszczają stopy, starając się utrzymać pluszaki.

**Zmęczone maskotki** – zabawa z elementami czworakowania.

Dzieci czworakują po całej sali z maskotkami na plecach. Kto zgubi maskotkę, odpada z zabawy. Wygrywa osoba, która najdłużej utrzyma zabawkę na plecach.

**Złap mnie!** – zabawa z elementami rzutu.

Dzieci dobierają się w pary i stają w odległości około dwóch metrów od siebie. Delikatnie rzucają wybraną maskotkę do siebie nawzajem.

**Z nogi na nogę** – zabawa wzmacniająca duże grupy mięśni.

Dzieci siadają w siadzie rozkrocznym. Każde kładzie sobie maskotkę na stopie, a następnie ręką podnosi ją wysoko i kładzie na drugiej stopie. Zabawę powtarzamy kilka razy.

**Środki dydaktyczne**: maskotki

**Zabawne ruchy** – zabawa naśladowcza.

Dzieci stoją w kole, chętna osoba wchodzi do środka i demonstruje zabawny sposób poruszania się. Reszta uczestników zabawy ją naśladuje. Po chwili następuje zmiana, do środka koła wchodzi kolejna osoba. 

**Czarne i czerwone punkty** – zabawa logiczno-matematyczna.

Dzieci dobierają się w pary. Każda para otrzymuje kartkę z zaznaczonymi czarnymi i czerwonymi punktami. Każde z dzieci wybiera sobie kolor (czarny lub czerwony) i mazak lub kredkę w tym kolorze. Dzieci na zmianę rysują linie łączące dwa punkty w odpowiednim kolorze (jedna osoba z pary łączy tylko czarne punkty, a druga – tylko czerwone). Linie czarne i czerwone nie mogą się przecinać. Zabawa trwa do momentu, kiedy wszystkie punkty na kartce zostaną połączone.

**Środki dydaktyczne**: kartki z punktami w kolorze czarnym i czerwonym, czarne i czerwone mazaki lub kredki 

**Zajęcia główne** 

**Robimy porządki** – zabawa matematyczna, klasyfikacja jakościowa, przeliczanie, porównywanie liczebności zbiorów.

Nauczyciel umieszcza na środku sali różne liczmany, np.: patyczki, kapsle, guziki, klocki. Dzieci segregują liczmany, wkładając je do poszczególnych obręczy. Przeliczają przedmioty, wskazują, których jest najwięcej, których – najmniej.

**Środki dydaktyczne**: liczmany, obręcze 

**Co nie pasuje? –** zabawa doskonaląca umiejętność wykluczania ze zbioru.

Nauczyciel przygotowuje małe obręcze, do których wkłada po kilka liczmanów. Zadaniem dzieci jest wskazanie w każdej obręczy przedmiotu, który nie pasuje do pozostałych. Przykładowe zestawy liczmanów: trzy patyczki i kapsel, dwa klocki i patyczek, cztery kapsle i guzik.

**Środki dydaktyczne**: liczmany, małe obręcze 

**Ułóż tak, jak słyszysz** – zabawa doskonaląca koordynację wzrokowo-słuchową.

Dzieci siedzą w kole, pośrodku leżą liczmany. Nauczyciel wymienia kolejne przedmioty, np.: zielony patyczek, czerwony guzik, żółty kapsel. Dzieci układają je przed sobą w kolejności podanej przez nauczyciela. Uwaga! Przed rozpoczęciem zabawy nauczyciel sprawdza, czy wystarczy liczmanów dla wszystkich dzieci.

**Środki dydaktyczne**: liczmany 

**Nudzimisie – pierwsze spotkanie** – słuchanie opowiadania

Nudzimisie – pierwsze spotkanie

Wszystko zaczęło się pewnego jesiennego popołudnia. Szymek siedział na środku pokoju, otoczony zabawkami i krzyczał, ile sił w gardle: – Nudzi mi się! Nudzi mi się! Niestety, nikt na ten oczywisty i wyrażany dość głośno fakt, nie zareagował. Starsza siostra Szymka, Aga, udawała, że nic się nie dzieje. Być może według niej naprawdę nic godnego uwagi się nie działo. Przecież słuchała tego okrzyku niemal codziennie. Tata siedział schowany tam, gdzie mógł najdalej, czyli w łazience, i udawał, że jest bardzo zajęty naprawianiem wieszaka. Natomiast mama Szymka była święcie przekonana, że okrzyk syna nie dotyczy jej osoby, ale skierowany jest właśnie do taty. Wobec takiego braku zainteresowania chłopiec siedział wśród zabawek i krzyczał bez przerwy. Wreszcie tata stracił cierpliwość. Westchnął ciężko i poszedł do pokoju. Spojrzał na podłogę zasłaną zabawkami i zapytał: GDZIE? – Co gdzie? – zapytał w odpowiedzi Szymek. – Gdzie są te NUDZIMISIE? – Nudzimisie?! – nie rozumiał Szymek. – No tak, przecież wołasz je od pięciu minut bez przerwy – stwierdził tata. Szymek uznał, że tata najwyraźniej żartuje z jego poważnego problemu, jakim było nudzenie się, i wykrzywił buzię w grymasie niezadowolenia. Tata chyba nie żartował, bo rozejrzał się po pokoju, zajrzał nawet we wszystkie najciemniejsze kąciki i powiedział tonem odkrywcy: – Nie ma! – Czego nie ma? – ponownie nie zrozumiał chłopiec. – Raczej kogo! Nudzimisiów oczywiście. – Taatoo…! – wykrzyknął zdenerwowany Szymek. – Zaraz, zaraz! – zawołał z kolei tata i podszedł do synka. – To ty nie wiesz nic o nudzimisiach? – Niee… – odparł chłopczyk i otworzył buzię ze zdzwonienia. W swoim długim pięcioletnim życiu słyszał o najróżniejszych bajkowych stworzeniach, ale o nudzimisiach NIGDY. Tata usiadł na podłodze i zaczął mówić tajemniczym głosem, niemal szepcząc: – Bo wiesz… daleko stąd, ale nie wiadomo gdzie, …zresztą może jest to nawet najzupełniej blisko, ale nikt tam nie był, więc nie wiem na pewno, jest bajkowo piękna i tajemnicza kraina. W tej krainie mieszkają nudzimisie, które zawołane przez nudzące się dzieci przychodzą tu, żeby się z nimi pobawić. – Nie wierzę! – zawołał Szymek, wydymając usta. – Nie, to nie – tata udał obrażonego i wstał z podłogi. – Ale kiedy się je woła i woła, to one naprawdę mogą przyjść. – Nieee…? – ni to zapytał, ni to zaprzeczył Szymek, ale jakoś bez przekonania. – Właśnie, że tak – zdecydowanie potwierdził tata. – Trzeba się tylko uważnie przyglądać, żeby ich nie pomylić. – Z czym można je pomylić? – zaciekawił się chłopiec. – Noo… na przykład z myszami – powiedział tata trochę niepewnie. – Ale u nas nie ma myszy – odparł Szymek i z powątpiewaniem rozejrzał się po podłodze. – No niby nie ma… jak dotąd – zgodził się tata. – Jednak patrząc na ten bałagan na podłodze, myślę, że spokojnie mogłyby się tu schować, a ty byś ich nie zauważył. Szymon rozejrzał się wokół siebie i uznał, że tata ma absolutną rację. Między zwierzątkami, żołnierzykami, samochodami, grami, klockami różnego rodzaju można by schować rodzinę myszy, albo całą wioskę z nudzimisiami i pewnie niełatwo byłoby ją dostrzec. Porządek nie był najwyraźniej czymś, do czego Szymek przykładał większą wagę. Czasami rodzice układali na półkach wszystkie zabawki synka, żeby mu pokazać, jak to ma robić. Jednak najdalej po jednej czy dwóch godzinach większość z nich okazywała się Szymkowi niezwykle potrzebna i to właśnie na podłodze. Tu też, jeżeli w ogóle, należało się spodziewać niespodziewanych gości. Widząc zamyśloną buzię chłopca, tata oddalił się pospiesznie z pokoju. Robił to po cichu, żeby nie wyrywać synka z zamyślenia, które dawało domownikom niejaką nadzieję na chwilę spokoju. Kiedy już Szymek został sam, stwierdził, że nadal nie wie, w co się pobawić, a na dodatek nie ma taty, który w razie potrzeby mógł coś fajnego wymyślić. Zawołał więc, tak dla zasady, ale tym razem niezbyt głośno „Nudzi mi się!...” i zaczął majstrować przy budowli z klocków. Siedział i budował spokojnie, aż nagle usłyszał KICHNIĘCIE. Wprawdzie było to bardzo cichutkie kichnięcie, ale mimo to wyraźne. Dochodziło zza wielkiego pudła na zabawki. – Aaa… psik! – poniosło się znowu po pokoju i Szymek przestraszył się nie na żarty. Spojrzał zaciekawiony sponad sterty klocków i zobaczył małego stworka w śmiesznym zielonym ubranku. – Jeeju – westchnął chłopiec i schował się za pudłem. Stworek nie ukrywał się jednak wcale i szybko wyszedł z kącika wprost na niego. Szedł tak, jakby wcale nie widział chłopczyka. Kiedy był już obok Szymonkowej stopy, ten cofnął ją i schował pod siebie. – Aaa!!! – stworek wrzasnął na całe gardło, podskakując go góry, po czym uniósł głowę i spojrzał na właściciela tej potężnej nogi. Widząc, że ten też jest wystraszony, zrobił odważną minę i zapytał niezbyt wyraźnie – Boisz się mnie? – Niee – odparł Szymek ze strachem, kiwając przy tym głową tak, jakby się bał. – Ja też się nie boję – stwierdził stworek niepewnie, przyglądając się Szymkowi bardzo, ale to bardzo uważnie. Nie mniej uważnie przyglądał się gościowi Szymon. Było to jednak trudne zadanie, ponieważ stworek był mały i wciąż się kręcił. Chłopiec zauważył tylko, że przybysz ma bardzo duże uszy, które to podnosiły się, to opadały. Czasami nawet zwijały się w rulonik i wtedy wyglądały naprawdę śmiesznie. – Ty nie mas ogonka? – zdziwił się nagle stworek. – Pewnie, że nie mam – zaśmiał się Szymek. – Ludzie przecież nie mają ogonków – dodał, wyjaśniając tym samym, że fakt nieposiadania przez niego ogonka jest zupełnie naturalnym zjawiskiem. – Coś mi się musiało pokręcić – tłumaczył nieznajomy, rozglądając się po pokoju. – To jak mas na imię? – zapytał nagle, zmieniając temat rozmowy. – Bo ja jestem Hubek… NUDZIMIŚ Hubek – dodał po krótkiej chwili.

Nauczyciel zachęca dzieci do rozmowy, zadając pytania: Jak zachowywał się Szymek? Jak wyglądał pokój chłopca? Co powiedział Szymkowi tata? Kogo chłopiec spotkał w swoim pokoju? Jak myślicie, co Szymek będzie robił z Hubkiem? Jakie wy macie sposoby na nudę? Jak myślicie, czy nudzimiś naprawdę pojawił się w pokoju chłopca? Czy był to tylko wytwór jego wyobraźni? 

**Mój nudzimiś** – praca plastyczna, praca w małych grupach.

Dzieci z pomocą nauczyciela wykonują nudzimisie ze skarpetek. Skarpetkę wypełniamy ryżem lub grochem. Formujemy ją tak, by pięta stała się głową. Związujemy cienkim sznurkiem w dwóch miejscach, by powstały trzy segmenty: tułów, głowa i uszy. Góra skarpetki zamieni się w uszy, które należy przyciąć tak, żeby były szpiczaste – tu szczególnie przyda się pomoc nauczyciela. Wokół szyi stworka można zawiązać ozdobną wstążkę. Oczy i nos rysujemy czarnym mazakiem. Na zakończenie dzieci wymyślają imiona dla swoich nudzimisiów.

**Środki dydaktyczne:** skarpetki, ryż lub groch, cienki sznurek, nożyczki, czarne mazaki 

**Ćwiczenia gimnastyczne – zestaw VII.**

Pomoce: małe obręcze, woreczki, tamburyn, piórka

Zbiórka, dzieci ustawione w szeregu, stopy złączone, plecy wyprostowane, ręce ułożone wzdłuż tułowia. 

**„Słuchaj uważnie”** – zabawa orientacyjno-porządkowa. Dzieci biegają swobodnie po sali w rytm uderzeń w tamburyn. Na hasło: Robimy duże koło zatrzymują się, podają sobie ręce i tworzą duże koło. Na hasło: Robimy małe kółeczka – zatrzymują się, dobierają w pary i tworzą małe kółka.

Dzieci ustawiają się w parach przed nauczycielem, każde odsuwa się od osoby ze swojej pary na odległość około 120 cm, a następnie siada w siadzie skrzyżnym, nadal zwrócone twarzą w stronę nauczyciela. Między kolejno siedzącymi dziećmi nauczyciel kładzie małe obręcze i wrzuca do każdej z nich woreczek. 

**„Taśmociąg”** – ćwiczenie mięśni brzucha i stóp. Dzieci siedzą w siadzie skulnym z rękoma opartymi z tyłu o podłogę. Na hasło: Taśmociąg rusza każde chwyta stopami leżący przed nim woreczek, obraca się na pupie, wrzuca woreczek do obręczy znajdującej się za plecami, a następnie odwraca się z powrotem po następny woreczek, który już na pewno został wrzucony przez siedzącego przed nimi zawodnika. Nauczyciel zbiera obręcze oraz woreczki i kładzie przed dziećmi siedzącymi na czele drużyn.

**„Podaj woreczek między nogami”** – ćwiczenie dużych grup mięśniowych. Na hasło: Podaj woreczek dzieci z obu drużyn stają w rozkroku, wykonując skłon tułowia w przód. Dziecko stojące na początku rzędu podnosi kolejne woreczki i między nogami przekazuje dziecku stojącemu za nim, które podaje je dalej. Podczas wykonywania ćwiczenia dzieci starają się nie zginać nóg w kolanach. Ćwiczenie kończymy, gdy wszystkie woreczki z początku rzędu znajdą się na jego końcu. 

**„Podaj piłkę nad głową”** – ćwiczenie dużych grup mięśniowych. Dzieci z obu drużyn stoją w lekkim rozkroku. Na hasło: Podaj piłkę nad głową ćwiczenie rozpoczyna dziecko stojące na początku każdego rzędu. Wykonując skłon tułowia w tył, z rękami wyprostowanymi w łokciach, przekazuje piłkę dziecku stojącemu za nim. Ćwiczenie kończymy, gdy piłka z początku rzędu znajdzie się na jego końcu.

**„Podaj piłkę w leżeniu przewrotnym”** – ćwiczenie dużych grup mięśniowych. Dzieci w rzędzie rozsuwają się na tyle, aby każde mogło położyć się na plecach z nogami ugiętymi w kolanach i stopami postawionymi na podłodze. Na hasło: Podaj piłkę dalej dziecko będące na początku rzędu chwyta stopami piłkę i, wykonując leżenie przewrotne, przekazuje ją dziecku leżącemu za nim. Dziecko, które przekazało piłkę, siada w siadzie skrzyżnym ze „skrzydełkami”. 

**„Raz w prawo, raz w lewo”** – skręty tułowia. Dzieci siedzą w siadzie klęcznym. Na hasło: Przekaż piłkę dalej dziecko siedzące na przedzie rzędu wykonuje skręt tułowia w prawą stronę i przekazuje piłkę osobie siedzącej za nim, która z kolej wykonuje skręt tułowia w lewą stronę i przekazuje piłkę dalej. Ćwiczenie można wykonać kilka razy, zwiększając tempo przekazywania piłki. Dzieci rozsuwają się, aby odległość między nimi wynosiła około 1 m.

**„Rzuć piłkę” –** ćwiczenie koordynacji wzrokowo-ruchowej. Na hasło: Rzuć piłkę – pierwsze dziecko z rzędu podnosi piłkę, odwraca się przodem do stojącego za nim dziecka i oburącz rzuca piłkę w jego kierunku. Kolejne dziecko po schwytaniu piłki odwraca się do dziecka stojącego za nim i przekazuje piłkę dalej. Dziecko, które oddało piłkę, siada w siadzie skrzyżnym. Byłoby dobrze, gdyby podczas wykonywania ćwiczenia piłka ani razu nie upadła na podłogę. Nauczyciel rozdaje piórka dzieciom z jednej drużyny.

**„Zdmuchnij piórko”** – ćwiczenie oddechowe. Dzieci z obu drużyn zwracają się twarzami do siebie i siadają w siadzie skrzyżnym. Na hasło: Zdmuchnij piórko każde z dzieci kładzie piórko na dłoni i zdmuchuje je w kierunku osoby współćwiczącej. Partner próbuje złapać piórko, a następnie sam wykonuje ćwiczenie.

**Zajęcia popołudniowe **

**Zabawki** – zabawa muzyczno-ruchowa. 

Dzieci – zabawki poruszają się po sali zgodnie z akompaniamentem wygrywanym przez nauczyciela na bębenku. W czasie przerwy w muzyce naśladują sposób poruszania się wywoływanych zabawek, np.: misie – dzieci chodzą na czworakach, laleczki – kręcą piruety, pajacyki – skaczą w miejscu, rozkładając ręce i nogi.

**Środki dydaktyczne**: bębenek



**Gdzie mieszkają zabawki?** – zabawa doskonaląca orientację w przestrzeni.

Dzieci rozmieszczają zabawki według poleceń nauczy- ciela, np.: Brązowy miś mieszka na parapecie. Lalka mieszka na półce obok czerwonego samochodu.

**Środki dydaktyczne**: zabawki

**Dom** – domek – zabawa słowna.

Dzieci siedzą w kole. Nauczyciel podaje rzeczownik, a zadaniem dzieci jest podanie zdrobnienia, np.: lalka – laleczka, dziewczyna – dziewczynka, samochód – samochodzik. Nauczyciel może prezentować przedmioty lub ilustracje odpowiadające podawanym wyrazom, np. duże lalki i małe laleczki.

**Środki dydaktyczne**: przedmioty różnej wielkości lub ich ilustracje

**Domek dla nudzimisia** – zabawa konstrukcyjna.

Dzieci budują domki dla wykonanych wcześniej nudzimisiów z materiałów dostępnych w przedszkolu, np. klocków, poduszek, koców, pudełek. Następnie bawią się swobodnie z rówieśnikami i swoimi nudzimisiami. Na koniec każdy może zabrać swojego nudzimisia do domu.

**Środki dydaktyczne**: klocki, poduszki, koce, pudełka itp. 


